

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 maja 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. (obecnie: (...) sp. z o.o. w P.) na rzecz powoda D. C. tytułem ryczałtów za noclegi za okres od kwietnia 2011 roku do grudnia 2011 roku oraz za okres od lutego 2012 roku do grudnia 2012 roku kwoty wskazane w punkcie I (1-20) wyroku; zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. (obecnie: (...) sp. z o.o. w P.) na rzecz powoda D. C. kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi kwotę 3.576 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt III wyroku) oraz wyrokowi w punkcie pierwszym nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.600 zł (pkt IV wyroku).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód był zatrudniony w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na podstawie umowy o pracę od dnia 15 kwietnia 2011 r. do 9 marca 2013 r. na stanowisku kierowcy międzynarodowego, z miejscem wykonywania pracy w siedzibie pracodawcy i Europie. W dniu 14 kwietnia 2011 r. powód podpisał oświadczenie, że zapoznał się m. in. Regulaminem Pracy i Regulaminem Wynagradzania. Powód złożył oświadczenie, że zapoznał się z treścią Regulaminu Pracy, który wszedł w życie z dniem 13 lipca 2011 r. W dniu 14 kwietnia 2011 r. powód podpisał oświadczenie, że w związku z określonym limitem telefonicznym, wyraża zgodę na potrącenie z diet kwoty przekraczającej wyznaczony limit 150 zł, wyraził zgodę na zwiększenie limitu do 350 zł netto i wyrażał zgodę na potrącenie z wynagrodzenia/diety kwoty przekraczającej limit.

W dniu 14 kwietnia 2011 r. powód podpisał oświadczenie, że w przypadku rozwiązania umowy o pracę wyraża zgodę na potrącenie z wynagrodzenia /diet/ odpłaty zaliczki wypłaconej w kwocie 500 zł po rozwiązaniu umowy o pracę na okres próbny, 1500 zł po rozwiązaniu umowy na czas określony lub nieokreślony.

Wykonując zadania służbowe powód odbywał podróże służbowe. Nocował w kabinie samochodu ciężarowego, w której była jedna leżanka. Jeździł do Hiszpanii, W., Szwajcarii, Niemiec, Holandii, Belgii, Wielkiej Brytanii. Nocował w samochodzie na parkingach, czasami na bazach pozwanego wyposażonych w udogodnienia socjalne. Powód dobrowolnie wybierał miejsca noclegu, wynikało to z czasu przejazdu. Nie zwracał się do pracodawcy o zwrot nadpłaconych kosztów. Za parkingi strzeżone płacił pracodawca. Na terenie baz pozwanej są zapewnione warunki socjalne w postaci prysznic, toalety, kąpielica socjalnego, kąpielica, gdzie można przygotować posiłek. W ramach opłaty parkingowej poza bazą jest zapewniony prysznic i toaleta.

Zgodnie z § 25 Regulaminu Pracy z dnia 1 kwietnia 2010 r. za czas podróży służbowej przysługują świadczenia określone przepisami wydanymi przez Ministra Gospodarki i Pracy dla sfery budżetowej – diety, ryczałt za nocleg. Wskazano, że nie przysługuje ryczałt za nocleg kierowcy, przy nie korzystaniu z hotelu, jeżeli samochód wyposażony jest w miejsce do spania. Kolejny Regulamin Pracy, zatwierdzony w dniu 28 czerwca 2011 r., zawierał tożsamą regulację prawną.

Zgodnie z § 15 Regulaminu Wynagradzania (...) z dnia 1 kwietnia 2010 r. pracownikom przysługują diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju jest uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

Wysokość diet rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju wynosi łącznie 38 EUR za każdą pełną dobę, z czego

kwotą 13 EUR stanowi dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, kwota 25 EUR obejmuje zwiększenie innych kosztów socjalnych.

Sąd Rejonowy ustalił, że łącznie z tytułu kosztów podróży Regulamin Wynagradzania, na skutek porozumień zawieranych z organizacjami związkowymi z dnia 1 kwietnia 2010 r. przewidywał, że pozwany będzie wypłacał kierowcom diety rozumiane jako:

- od 1 kwietnia 2010 r. 38 EUR (13 EUR tytułem rekompensaty zwiększonych kosztów wyżywienia oraz 25 EUR jako rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych),

- od 1 stycznia 2011 r. 41 EUR (14 EUR tytułem rekompensaty zwiększonych kosztów wyżywienia oraz 27 EUR jako rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych),

- od 1 marca 2012 r. (14 EUR tytułem rekompensaty zwiększonych kosztów wyżywienia oraz 28 EUR jako rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych).

Wysokość diety nie zależała od tego do jakiego kraju kierowca jeździ.

Każdy kierowca ma obowiązek prowadzenia karty realizacji zadań, do której wpisuje godzinę przekroczenia granicy. Do karty wpisuje się czynności i dane związane z załadunkiem i rozładunkiem, tankowanie paliwa i wszelkie uwagi. Delegacje są rozliczane w okresach miesięcznych. Osoby rozliczające delegacje szczegółowo je weryfikują, tj., sprawdzają karty kierowców z planningiem spedytorów. Po powrocie do kraju kierowca dokonuje rozliczenia jazdy w ustalonym trybie, przestrzegając obowiązku niezwłocznego zdania dokumentów stanowiących podstawę do zafakturowania wykonania usługi przewozowej, między innymi, wykresówek tachografu, dokumentów księgowych potwierdzających poniesione wydatki i koszty. Kierowca jest zobowiązany do należytego wypełnienia wszystkich formularzy dotyczących delegacji krajowych i zagranicznych. Kierowca miał obowiązek wypełniać i doręczać przełożonemu, m.in. formularz rozliczenia delegacji krajowych i zagranicznych oraz kartę realizacji zadań. Na karcie realizacji zadania nie są odnotowywane noclegi. Z zapisów tarczki tachografu nie wynikają miejsca noclegu.

Został sporządzony protokół kontroli przez PIP w maju 2012 r, z którego wynikało, m.in., że kwota diety na pokrycie zwiększonych innych kosztów socjalnych w przypadku noclegów w Niemczech, Austrii, W., na W., w Czechach - jako ryczałt jest wystarczająca, natomiast dla części państw ryczałt jest zbyt niski: Francja, Hiszpania, Wielka Brytania, Niderlandy. Wskazano, że ze względu na to, że podróże odbywają się po różnych krajach oraz z uwagi na brak ewidencjonowania krajów w jakim kierowca odbywał nocleg, nie jest możliwe ustalenie, czy wielkość ryczałtu na pokrycie zwiększonych innych kosztów socjalnych pokrywa należności - a według oświadczenia A. G., kwota ta obejmuje także koszty noclegów.

Wysokość ryczałtu za noclegi, przy przyjęciu uśrednionej wartości noclegu na 30 EURO według kursu z dnia wymagalności roszczenia wynosi : w kwietniu 2011 r - 13 noclegów - 1528,53 zł, w maju 2011 r - 23 noclegi - 2713,36 zł, w czerwcu 2011 r - 20 noclegów - 2384,58 zł, w lipcu 2011 r - 15 noclegów - 1872,23 zł, w sierpniu 2011 r - 23 noclegi - 2981,63 zł, we wrześniu 2011 r - 24 noclegi - 3125,52 zł, w październiku 2011 r - 18 noclegów - 2377,19 zł, w listopadzie 2011 r - 24 noclegi - 3258,36 zł, w grudniu 2011 r - noclegi - 535,74 zł, w lutym 2012 r - 21 noclegów - 2586,91 zł, w marcu 2012 r - 28 noclegów - 3528,57 zł, w kwietniu 2012 r - 16 noclegów - 2035,82 zł, w maju 2012 r - 22 noclegi - 2832,85 zł, w czerwcu 2012 r - 22 noclegi - 2758,87 zł, w lipcu 2012 r - 21 noclegów - 2571,85 zł, w sierpniu 2012 r - 6 noclegów - 739,53 zł, we wrześniu 2012 r - 21 noclegów - 2582,18 zł, w październiku 2012 r - 27 noclegów - 3374,54 zł, w listopadzie 2012 r - 25 noclegów - 3076,88 zł, w grudniu 2012 r - 15 noclegów - 1844,82 zł.

Przy założeniu, że powód w ramach innych kosztów socjalnych otrzymywał ryczałt za nocleg, występowałaby niedopłata z tego tytułu w porównaniu z należnościami wyliczonymi na podstawie rozporządzenia wykonawczego.

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za zasadne.

Wskazał, że zgodnie z art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155) obowiązującym od dnia 3 kwietnia 2010 r. kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy. Stosownie zaś do treści art. 2 pkt. 8 powołanej ustawy użyte w ustawie określenia oznaczają - podróż służbowa - każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy:

a) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, lub

b) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego.

Sąd Rejonowy zauważył, że w niniejszej sprawie roszczenie dotyczy okresu po wejściu w życie cytowanego art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r., tj. po dniu 3 kwietnia 2010 r.

Zgodnie z art. 77⁵ § 1, 3, 4 i 5 k. p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Rozporządzenie powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków. Warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania.

Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. W przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 – a więc w zależności od rodzaju odbywanej podróży – w kraju lub poza granicami kraju (natomiast strona pozwana przyjmowała, że w sytuacji braku regulacji minimum stanowi ryczałt za nocleg określony w przepisach dotyczących podróży na obszarze kraju).

Jak podniósł Sąd I instancji oznacza to, że przepisy wykonawcze ustalają minimalny standard wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych (diety, zwrotu kosztów przejazdu, noclegów i innych wydatków), które w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę mogą być uregulowane korzystniej dla pracownika. W razie braku takich regulacji lub uregulowania mniej korzystnego dla pracownika, zastosowane będą miały przepisy wykonawcze. /tak SN w uzasadnieniu do wyroku z dnia 4 września 2014 r, I PK 7/14, Lex nr 1515145/

Sąd Rejonowy wskazał, że odesłanie w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców do art. 77 ze zn. 5 § 3 -5 kp oznacza więc pośrednio odesłanie do art. 77 ze zn. 5 § 2 kp, a w konsekwencji uznanie, że kierowcy – pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77 ze zn. 5 § 2 kp, chyba, że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę. /tak SN w uzasadnieniu do uchwały SN z dnia 12 czerwca 2014 r, II PZP 1/14, OSNP /

Zgodnie z § 9 ust. 1,2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z 2002 r., nr

236, poz. 1991 ze zm.) obowiązującego w spornym okresie za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Ryczałt ten nie przysługuje za czas przejazdu. Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg.

Kwestię dobowych odpoczynków reguluje art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155), zgodnie z którym w każdej dobie kierowcy przysługuje prawo do co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Dobowy odpoczynek, z wyłączeniem odpoczynku kierowców o których mowa w rozdziale 4a, może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania.

W ocenie Sądu I instancji powołany przepis jest zgodny z art. 8 ust. 2 i 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85, który stanowi, że w każdym 24 godzinnym okresie po upływie poprzedniego dziennego okresu odpoczynku lub tygodniowego okresu odpoczynku kierowca musi wykorzystać kolejny dzienny okres odpoczynku. Jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju.

Zdaniem Sądu I instancji, według aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego zapewnienie powodowi noclegu w kabinie samochodu ciężarowego nie oznacza zapewnienia bezpłatnego noclegu w rozumieniu powołanych przepisów. Zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi – kierowcy wykonującemu przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym – odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu wyposażonej w odpowiednie urządzenia pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dziennego) odpoczynku, natomiast nie oznacza zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu, a taki stan rzeczy uprawnia pracownika do otrzymania od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu co najmniej na warunkach i w wysokości określonych w treści rozporządzenia. / tak SN w uchwale z dnia 7 października 2014 roku, I PZP 3/14 wraz z uzasadnieniem – opublikowane na stronie internetowej Sądu Najwyższego oraz w uchwale SN z dnia 12 czerwca 2014 roku, II PZP 1/14, OSNP 2014/12/164/

Sąd Rejonowy pominął materiał dowodowy zmierzający do ustalenia standardu kabin, w których powód odbywał noclegi. Kwestia ta nie ma bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Standard kabiny nie ma bowiem wpływu na nabycie prawa do ryczałtu za nocleg, mając na względzie aktualne orzecznictwo SN.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że pozwany opiera swoje zarzuty co do zapewnienia bezpłatnego noclegu w odpowiednio przystosowanej kabinie samochodu w oparciu o wcześniejsze orzecznictwo, które także nie było jednolite, bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 kwietnia 2011 r. (II PK 234/10) wywodził, że umożliwienie kierowcy spania w kabinie samochodu nie stanowi zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.)/por. też SN w wyrokach z dnia 19 lutego 2007 r., I PK 232/06, OSNP 2008/7-8, poz. 95, z dnia 19 marca 2008 r., I PK 230/07, OSNP 2009/13 -14/poz. 176, z dnia 18 stycznia 2013 r., II PK 144/12(LEX nr 1375389).

W najnowszej uchwale z dnia 7 października 2014 r., znak I PZP 3/14 Sąd Najwyższy dostrzegł inny problem, który wyłania się na tle spraw o ryczałty za noclegi kierowców międzynarodowych. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne dotyczy tylko i wyłącznie wykładni § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, a ściślej wykładni użytego w tym

przepisie zwrotu "bezpłatny nocleg". Nie dotyczy natomiast konsekwencji prawnych ustalenia przez strony stosunku pracy - na podstawie art. 77⁵ § 3 k.p. - warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u pracodawcy prywatnego (innego niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej) w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, w sytuacji, gdy strony stosunku pracy ustaliły, że pracownik nie będzie uprawniony do ryczałtu za nocleg, jeżeli odbywa go w przystosowanej do tego kabinie pojazdu.

Należy rozważyć skutki takiej regulacji wewnętrznej przyjętej przez pracodawcę (zawartej w regulaminie wynagradzania) albo ustalonej w umowie o pracę w konfrontacji z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa (w tym przypadku zawartymi w rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 r.).

W rozpoznawanej sprawie pozwany podnosił, iż regulacja w przepisach wewnętrznych przewidywała wypłatę świadczeń, które pokrywały także ryczałt za nocleg. Sąd Rejonowy podkreślił, że stanowisko to nie było konsekwentne, bowiem z jednej strony pracodawca podnosił, że ryczałt za nocleg się nie należy, z uwagi na zapewnienie bezpłatnego noclegu w przystosowanej kabinie, z drugiej zaś strony, że wypłata ryczałtu za noclegi następowała w ramach korzystnie określonej diety.

W ocenie Sądu I instancji zapis regulaminu wynagradzania dotyczący wypłaty diety na pokrycie innych kosztów socjalnych nie stanowi pokrycia ryczałtów za noclegi.

Zgodnie z art. 77 (2) § 1, 2, 3, 4, 5, 6 k. p. pracodawca zatrudniający co najmniej 20 pracowników, nieobjętych zakładowym układem zbiorowym pracy ani ponadzakładowym układem zbiorowym pracy odpowiadającym wymaganiom określonym w § 3, ustala warunki wynagradzania za pracę w regulaminie wynagradzania. W regulaminie wynagradzania, o którym mowa w § 1, pracodawca może ustalić także inne świadczenia związane z pracą i zasady ich przyznawania. Regulamin wynagradzania obowiązuje do czasu objęcia pracowników zakładowym układem zbiorowym pracy lub ponadzakładowym układem zbiorowym pracy ustalającym warunki wynagradzania za pracę oraz przyznawania innych świadczeń związanych z pracą w zakresie i w sposób umożliwiający określanie, na jego podstawie, indywidualnych warunków umów o pracę. Regulamin wynagradzania ustala pracodawca. Jeżeli u danego pracodawcy działa zakładowa organizacja związkowa, pracodawca uzgadnia z nią regulamin wynagradzania. Do regulaminu wynagradzania stosuje się odpowiednio przepisy art. 239 § 3, art. 241¹² § 2, art. 241¹³ oraz art. 241²⁶ § 2. Regulamin wynagradzania wchodzi w życie po upływie dwóch tygodni od dnia podania go do wiadomości pracowników, w sposób przyjęty u danego pracodawcy.

Sąd I instancji wskazał, że regulamin wynagradzania z 2010 r. wszedł w życie, gdy obowiązywała wykładnia, że zapewnienie noclegu w kabinie samochodu jest zapewnieniem bezpłatnego noclegu. Pracodawca prezentował stanowisko, że ryczałt się nie należy, bowiem zapewnia nocleg w odpowiednio przystosowanej kabinie (zgłaszając w tym zakresie wnioski dowodowe). Powyższe znalazło potwierdzenie w regulaminie pracy, który stanowił, że ryczałt nie przysługuje, gdy pracodawca zapewnia nocleg w kabinie pojazdu. Skoro tak, to jednocześnie pracodawca nie mógł płacić ryczałtu za nocleg w ramach diet, bowiem powyższe wyklucza się wzajemnie i stanowi w ocenie Sądu aktualnie „dopasowywanie” przez pracodawcę wypłaconych kwot do przedmiotu żądania.

Sąd I instancji zwrócił uwagę na zapis § 25 Regulaminu Wynagradzania, który określa, jakie świadczenia przysługują za czas podróży służbowej – diety i ryczałt za nocleg, jednoznacznie wskazuje też na zastosowanie wprost rozporządzeń i różnicuje te dwa świadczenia. Regulamin wynagradzania nie posługuje się pojęciem noclegu, kosztami noclegu, ryczałtem za nocleg, nie określa, jaka część diety stanowi konkretnie ryczałt za nocleg, a jaka część to inne koszty socjalne. Ani w umowie o pracę ani w innym dokumencie, w formie oświadczenia pracownika nie mówi się, że diety stanowią również ekwiwalent wydatków na noclegi, a definicja diety wynika z treści rozporządzeń, które wymieniają osobno diety oraz zwrot kosztów przejazdów, dojazdów i noclegów, nie ma więc podstaw prawnych, aby w aktach niższego rzędu ten podział nie został zachowany./por. w tym zakresie SA we W. w wyroku z dnia 15 marca 2012 r, III APa 8/11, LEX nr 1238707/

Sąd Rejonowy wskazał także, że świadek A. K. podawała, iż inne koszty socjalne to koszty pryszniców, toalet, noclegów i inne koszty socjalne. Natomiast świadek A. W. - G. wskazała, że inne koszty socjalne stanowią pokrycie ryczałtów za noclegi, w toku późniejszych zeznań pojawiła się dopiero kwestia, że może to też stanowić pokrycie wydatków, których kierowca nie może udokumentować, przy czym nie była w stanie wskazać, w jaki sposób dokładnie księgowość to nalicza, zatem nawet pracownicy pozwanej nie są zbieżni w interpretacji zapisu „innych kosztów socjalnych”.

Jednocześnie Sąd podkreślił, że skoro przepis wewnętrzny przewidywał pobawienie prawa do ryczałtu za nocleg w związku z przyjęciem, że pracodawca zapewnia bezpłatny nocleg w kabinie, nie można uznać, że jest to uregulowanie bardziej korzystne, skoro aktualna wykładnia zakłada, że kabina samochodu nie może być kwalifikowana jako bezpłatny nocleg.

W ocenie Sądu I instancji ogólnie określona dieta na 38/41/42 euro nie może być przyjęta jako uregulowanie bardziej korzystne niż powszechnie obowiązujące przepisy.

W istocie dieta w ścisłym tego słowa znaczeniu została określona na wyższą kwotę niż 23 zł, jednakże mając na względzie to, że ryczałt za nocleg w różnych krajach jest różny i wynosi 25 euro (Austria), 40 euro (Belgia), 20 euro (Czechy), 30 euro (Francja), nie można przyjąć, że łączna kwota 38/41/42 euro – przy założeniu minimalnej stawki diety – 23 zł (ok. 6 euro) w każdym przypadku będzie bardziej korzystne niż przepisy wykonawcze, przy uwzględnieniu dodatkowo, że powyższa dieta ma pokryć inne koszty socjalne. Na powyższe zwróciła również uwagę PIP w protokole pokontrolnym.

Sąd Rejonowy podkreślił, że niezależnie od przyjętej wersji wyliczeń przez biegłego – w każdej z nich występowała „niedopłata” świadczeń w porównaniu z wysokością ryczałtu naliczonego według zasad z rozporządzenia wykonawczego.

W ocenie Sądu Rejonowego zatem roszczenie powoda należało rozpatrywać na gruncie rozporządzenia dotyczącego odbywania podróży służbowej poza granicami kraju, w świetle art. 18 § 2 kp i art. 9 § 2 kp. Samo zatem przyjęcie, że pracodawca nie zapewnia bezpłatnego noclegu przesądza o skuteczności roszczenia o ryczałt za noclegi. W przypadku ryczałtu bez znaczenia jest, czy i w jakiej wysokości pracownik poniósł koszty noclegu. Ryczałt przysługuje nawet wtedy, gdy kosztów tych faktycznie pracownik nie poniósł. Ryczałt nie przysługuje tylko wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg – w warunkach hotelu (motelu) , a nie w dostosowanej do spania kabinie pojazdu. W razie zatem nie przedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje więc co najmniej ryczałt w wysokości 25 % limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 kp, z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość „zaoszczędzenia” przez pracownika wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia. Zatem nawet, gdy kierowca nie pokrywa faktycznie kosztów noclegu, ponieważ korzysta w tym celu z kabiny pojazdu i w związku z tym nie przedstawia rachunku za hotel, należy mu się ryczałt. /tak SN w uzasadnieniu do uchwały z dnia 7 października 2014 r/.

Tym samym, w ocenie Sądu I instancji, podnoszone zarzuty przez pozwanego, że powód nie ponosił faktycznie kosztów noclegów pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Konsekwentnie, skoro zostało przyjęte, że regulamin wynagradzania nie przewidywał w ramach wypłaty diety wypłaty ryczałtu – Sąd uznał, że należało zasądzić ryczałt wynikający z treści rozporządzenia, przewidującego wypłatę świadczeń w związku z podróżą poza granicami kraju.

Pozwany podnosił, że powód nie wykazał, ile konkretnie odbył podróży służbowych, gdzie je odbywał i ile było w związku z tym było noclegów.

Sąd Rejonowy przyjął w tym zakresie zestawienie przedstawione przez powoda. Podkreślił, że od początku procesu powód żądał złożenia dokumentów, z których wynikałoby informacje dotyczące liczby i miejsca podróży służbowej / pozew, k. 236, 248/, natomiast pozwany konsekwentnie wskazywał, że takimi dokumentami nie dysponuje. Strona

pozwana była zobowiązana do wypowiedzenia się, które konkretnie noclegi kwestionuje – pod rygorem przyznania twierdzeń powoda. /k. 548/

Zdaniem Sądu I instancji należy przypomnieć, że zgodnie z przepisem art. 94 pkt 9a K.p. pracodawca ma obowiązek prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracowników. Jest to podstawowy obowiązek pracodawcy, a jego niewykonanie stanowi wykroczenie przeciwko prawom pracownika – naruszenie obowiązku prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy (art. 281 pkt 6 K.p.). Dokumentacja ta w pewnym zakresie stanowi potwierdzenie wywiązywania się pracodawcy z ciążących na nim, a wynikających z konkretnego stosunku pracy, obowiązków względem danego pracownika. Brak dokumentacji, wynikający z zaniedbania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającego z art. 6 K.c. rozkładu ciężaru dowodów, przerzucając go na osobę zaprzeczającą faktom, z których strona powodowa wywodzi skutki pozwu (wyrok SA w Białymstoku z 10 kwietnia 2003 roku, III APa 40/02, OSA 2003/12/43). Pracodawca ma w takich razach obowiązek wykazać, że pracownik nie pracował w takim rozmiarze, jak twierdzi, a tym bardziej jaki udokumentował (uzasadnienie wyroku SN z 5 maja 1999 roku, I PKN 665/98, OSNP 2000/14/535). Brak ewidencji podróży służbowych obciąża pracodawcę, a nie powołującego się na nią pracownika. Nie można więc obciążać pracownika konsekwencjami faktu, iż sam ewidencjonował swoje godziny pracy, gdyż był to obowiązek zakładu (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 stycznia 2005 roku, II PK 114/04, OSNP 2005/16/245). Pracodawca, który wbrew obowiązkowi przewidzianemu w art. 94 pkt 9a k.p. nie prowadzi list obecności, list płac ani innej dokumentacji ewidencyjnej czasu pracy pracownika i wypłacanego mu wynagrodzenia, musi liczyć się z tym, że będzie na nim spoczywał ciężar udowodnienia nieobecności pracownika, jej rozmiaru oraz wypłaconego wynagrodzenia. (tak przyjął SN w wyroku z dnia 14 maja 1999 r., I PKN 62/99, OSNAPiUS 2000, nr 15, poz. 579).

Sąd Rejonowy wskazał, że w konsekwencji to na pracodawcy ciążył obowiązek wykazania, że powód nie odbył podróży służbowych, której to powinności strona pozwana nie zadośćuczyniła. Obiektywnym dowodem na tę okoliczność mogła być jedynie dokumentacja pracownicza, w sposób rzetelny i zgodny z prawdą stwierdzająca fakt wykonywania przez powoda pracy w okresie podróży służbowej.

Przy założeniu odmiennego stanowiska, przy zaprzeczeniu w całości twierdzeniom powoda doszłoby do sytuacji, że mimo, że powód w spornym okresie świadczył pracę i odbywał podróże służbowe, otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie – także ryczałty za noclegi – jak twierdzi pozwany pracodawca, jednocześnie nie odbył żadnego noclegu.

Powód przyjął także jednolitą stawkę diety – 30 euro niezależnie od tego, w jakim państwie odbywał nocleg – i mogła być to kwota zarówno mniejsza jak i większa od należnej, w związku z odbywaniem noclegów w różnych krajach.

Bezspornym było, że powód odbywał podróże służbowe w spornym okresie.

Sąd Rejonowy uznał, że nie można zaakceptować stanowiska, zgodnie z którym mimo ustalenia, że powód odbywał podróże służbowe i noclegi, nie można byłoby mu przyznać dodatkowego wynagrodzenia z tego tytułu tylko dlatego, że nie byli w stanie udowodnić dokładnie w jakich konkretnie dniach i ściśle w jakim rozmiarze odbywał tego rodzaju czynności.

Jak wyżej wskazano, błędny jest pogląd, zgodnie z którym ciężar dowodu w zakresie czasu i miejsca pracy obarcza wyłącznie pracownika, który dochodzi roszczeń z tego tytułu (art. 6 K.c. w związku z art. 300 K.p.), albowiem to pracodawca jest obowiązany prowadzić ewidencję czasu pracy, z uwzględnieniem podróży służbowych, którą udostępnia na żądanie pracownika. Komplikacje dowodowe w zakresie dokładnego wskazania dat i rozmiaru wykazywanej przez powoda pracy mogą być rozwiązane przez Sąd przez zasądzenie odpowiedniego wynagrodzenia według oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (art. 322 K.c.) (uzasadnienie wyroku SN z dnia 23 listopada 2001 roku, I PKN 678/00, OSNP 2003/22/538). Sprawa o wynagrodzenie za pracę jest sprawą o dochód; dochód przysługujący pracownikowi w postaci zapłaty za świadczoną na rzecz pracodawcy pracę w ramach stosunku pracy, a jeśli tak, to brak możliwości ścisłego udowodnienia wysokości żądania lub nadmiernej trudności w udowodnieniu tejże wysokości, uprawnia i zarazem zobowiązuje Sąd do zasądzenia odpowiedniej sumy według swej

oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (wyrok SN z dnia 5 czerwca 2007 roku, I PK 61/07, Lex nr 317787).

Zatem Sąd Rejonowy przyjął „uśrednioną” kwotę ryczałtu, jako podstawę zasądzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda kwoty wskazane w pozwie tytułem ryczałtów za noclegi za okres od kwietnia 2011 r do grudnia 2012 r.

Wyliczone przez powoda kwoty znalazły potwierdzenie w pisemnej opinii biegłego z zakresu księgowości, która w ocenie Sądu była spójna, rzeczowa i odpowiadała określonej tezie dowodowej. Strony w zakresie wersji wyliczenia, która stała się podstawą orzekania nie zgłosiły zarzutów do opinii, za wyjątkiem przyjęcia z podstawę wyliczenia zestawienia powoda – przy czym w tym zakresie biegły działał w ramach określonej tezy dowodowej i było to związane z omówionym powyżej brakiem dokumentacji pracowniczej.

Zarzuty stron dotyczyły kolejnych wersji wyliczeń, które miały na celu hipotetyczne ustalenie pokrycia ryczałtów za noclegi dietami, które nie stanowiły podstawy rozstrzygnięcia. Na marginesie Sąd podniósł, że pozwany wnosil o przeliczenie należności, przy założeniu całej wypłaconej diety, przy czym jest to przejaw jeszcze dalej idącego stanowiska strony pozwanej, która chciałaby zaliczyć na poczet ryczałtu nie tylko dietę w zakresie innych kosztów socjalnych, ale także dietę na zwiększone koszty wyżywienia, którą pozwany ustalił na wyższym poziomie niż ustawowy.

Kolejne zarzuty do opinii dotyczyły kwestii potrąceń dokonywanych z wypłacanych diet. Trzeba przypomnieć, że potrąceniu bez zgody pracownika podlegają tylko ściśle określone należności wymienione wyczerpująco w art. 87 § 1 k.p. Poza tym nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności, , co do których potrącenie jest wyłączone przez przepisy szczególne. (art. 505 pkt. 4 kc.). Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że podnoszone przez pozwaną kwestie potrącenia wynagrodzenia za przekroczenie limitów rozmów telefonicznych, nie mieszczą się w tym katalogu, a zatem mogą być potrącone jedynie gdy pracownik wyrazi na to zgodę na piśmie. Należy jednak podkreślić, że przepis art. 91 k.p. dla potrącenia z wynagrodzenia za pracę wymaga zgody pracownika wyrażonej na piśmie. Wymieniona w tym przepisie zgoda pracownika nie może być blankietowa. Powinna dotyczyć konkretnej, istniejącej wierzytelności./ wyrok NSA w W. z dnia 21 grudnia 2012 r ,I OSK 461/05, LEX nr 228247/. Zatem oprócz kwot uznanych przez powoda /zaliczka udzielona na początku zatrudnienia/ czynione potrącenia nie mogą być skuteczne.

Z tych też względów Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe pozwanej na okoliczność wykazania zasadności potrąceń na połączenia telefoniczne w celach prywatnych oraz wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność ponownego przeliczenia należności przy uwzględnieniu pełnej kwoty wypłacanej diety.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd Rejonowy zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 K.c. w związku z art. 300 K.p., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 K.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zgodnie z art. 476 K.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W niniejszej sprawie, zobowiązanie pozwanej do zapłaty ryczałtu miało charakter terminowy i stawało się wymagalne najpóźniej 10 – tego dnia następnego miesiąca kalendarzowego, a więc dłużnik popadał w opóźnienie dnia następnego, co przemawiało za zasądzeniem odsetek ustawowych od przyznanych kwot począwszy od 11- go dnia każdego kolejnego miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek strony pozwanej zapłaty ryczałtu.

Sąd Rejonowy pominął załączony protokół PIP z 1997 r jako nie dotyczący okresu spornego oraz orzeczenia innych Sądów, którymi Sąd nie jest związany.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 kpc. Na koszty procesu w niniejszej sprawie złożyły się koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika powoda w wysokości 1800 złotych (§ 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167/05, poz. 1398 ze zm.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W niniejszej sprawie na koszty sądowe, których wygrywająca strona powodowa nie miała obowiązku uiścić z uwagi na jej ustawowe zwolnienie w tym zakresie (art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy), składała się opłata od pozwu w wysokości 2436 złotych (art. 35 ust. 1 w związku z art. 13 i art. 21 ustawy). Mając na względzie treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku (I PZP 1/07, OSNP 2007/19-20/269), zgodnie z którą Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50.000 złotych obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo, Sąd nakazał pobrać od pozwanej Spółki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2436 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 cytowanej ustawy Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanej Spółki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.040 złotych tytułem poniesionych przez Skarb Państwa tymczasowo wydatków w postaci kosztów wynagrodzenia biegłego za sporządzoną opinię pisemną. Łączne koszty sądowe, którymi Sąd Rejonowy obciążył stronę pozwaną na podstawie wskazanych wyżej przepisów wyniosły zatem 3.576 zł.

Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 477² § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona pozwana.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

1. art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1, 3, 4 i 5 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przepisy te w zakresie zwrotu kosztów noclegu kierowcy przebywającego w podróży służbowej odsyłają do § 9 ust. 1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (dalej rozporządzenie (...)) w sprawie należności z tytułu podróży poza granicami kraju) w związku z art. 8 pkt 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Tekst mający znaczenie dla (...)) i mogą stanowić podstawę prawną dochodzenia roszczeń, od pracodawców sektora prywatnego, w sytuacji gdy prawidłowa interpretacja zapisów wskazuje, iż adresatem tej normy prawnej są wyłącznie jednostki sektora publicznego, a pracodawcy prywatni korzystają z uprawnienia do uregulowania tych kwestii w ramach uregulowań wewnątrzzakładowych,

2. § 2 ust. 1 lit. b w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy w stosunku do prywatnych przedsiębiorców, pracodawców innych

niż sfera budżetowa, kodeks pracy w treści art. 77⁵ § 3, 4 i 5 nie pozwala na stosowanie przepisów wspomnianego rozporządzenia,

3. naruszenia zapisów § 15 pkt 1-3 Regulaminu Wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 roku (wraz z kolejnymi Aneksami) obowiązującego w spółce (...) Sp. z o.o. a także zapisów Porozumienia z dnia 3 grudnia 2010 roku zawartego pomiędzy Pracodawcą a związkami zawodowymi oraz porozumień zawartych ze związkami zawodowymi w dniu 3 grudnia 2010 roku i 27 lutego 2012 roku w związku z art. 65 k.c. poprzez ich błędną interpretację i brak zastosowania w sprawie, a w konsekwencji błędne uznanie, iż:

a) zawarte w nich uregulowania nie mają w myśl przepisu art. 77⁵ k.p. pierwszeństwa przed zapisami przepisów powszechnie obowiązujących i nie mają zastosowania w niniejszej sprawie,

b) pracodawca nie wypłacał pracownikom świadczenia stanowiącego ryczałt za nocleg, podczas gdy prawidłowa interpretacja regulacji wewnątrzzakładowych tj. Regulaminów oraz porozumień ze związkami zawodowymi prowadzić winna do wniosku, iż w ramach przepisów wewnątrzzakładowych w sposób korzystniejszy niż w przepisach powszechnie obowiązujących uregulowano także problematykę zwrot kosztów noclegów w ramach jednolitego świadczenia z tytułu diety, obejmującej zarówno zwiększone koszty wyżywienia jak inne koszty socjalne - w tym ryczałt nocleg,

c) a także poprzez pominięcie przez Sąd zgodnie wyrażonej woli stron stosunku pracy wyrażonej na etapie zawarcia umowy o pracę, którą to wolą było objęcie świadczeniem przewidzianym w § 15 regulaminu wynagradzania i porozumieniach związkowych w sposób korzystniejszy niż w przepisach powszechnie obowiązujących także zwrotu kosztów noclegów w ramach jednolitego świadczenia z tytułu diety obejmującej zarówno zwiększone koszty wyżywienia jak inne koszty socjalne - w tym ryczałt nocleg;

4. naruszenie art. 77⁵ § 3 k.p. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż pracownikom należy się ryczałt za nocleg w podróży służbowej nawet w sytuacji, w której strony stosunku pracy ustaliły, że pracownik z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, otrzymuje przewidziane w regulaminie wynagradzania świadczenie zawierające ryczałt za nocleg wynikający z w/w rozporządzenia,

5. naruszenie art. 8 pkt 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 poprzez błędną jego interpretację i uznanie, iżienne okresy odpoczynku - nocleg i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku - nocleg nie mogą być wykorzystywane w pojeździe,

6. naruszenie § 9 ust. 1, 2 rozporządzenia (...) w sprawie należności z tytułu podróży poza granicami kraju, stanowiącego, iż za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż pracownikowi przysługuje roszczenie o ryczałt za nocleg także w sytuacji, kiedy w rzeczywistości nie poniósł żadnych kosztów noclegu,

7. naruszenie przepisów art. 94 pkt 9a k.p. w zw. z art. 281 pkt 6 k.p. w zw. z art. 6 k.c. i 300 k.p. poprzez błędną ich interpretację i błędne oraz niczym nieuzasadnione uznanie, iż pracodawca naruszył ciężące na nim obowiązki w zakresie prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy w sytuacji gdy pracodawca przedłożył do akt sprawy kompletne i pełne akta osobowe kierowcy, wydruki z prowadzonej elektronicznie ewidencji czasu pracy kierowcy oraz karty realizacji przez kierowcę zadań transportowych, a to pracownik nie złożył do akt sprawy będącego w jego wyłącznej dyspozycji indywidualnej karty kierowcy wydawanej przez Wytwórnę (...) na podstawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych z dnia 29 lipca 2005 roku,

8. naruszenie art. 94 pkt 9a k.p. stanowiącego, że pracodawca ma prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten nakłada na pracodawcę również obowiązek dokumentowania miejsc spędzania noclegu przez pracownika oraz, że na pozwanym ciąży obowiązek ich wykazania, pomimo, że nie wynika to z tego przepisu a Sąd nie wskazał, że przepis nakładający taki obowiązek istnieje,

9. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 94 pkt 9a k.p. polegające na ich błędnej wykładni i w konsekwencji uznaniu, iż pomimo złożenia w toku postępowania wszelkich wymaganych przez prawo dokumentów związanych ze stosunkiem pracy stron do których sporządzenia zobowiązana była pozwana Sąd uznał, iż to na pozwanym a nie powodzie ciąży ciężar dowodu wykazania miejsc spędzenia noclegów przez pracownika,

10. naruszenie §13 ust. 3 rozporządzenia (...) w sprawie należności z tytułu podróży poza granicami kraju poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie, iż od dochodzonych przez powoda roszczeń należą się odsetki naliczane od 10 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym miała miejsce podróż służbowa za którą dochodzony jest ryczałt do dnia zapłaty, zamiast uznania, iż rozliczenie kosztów podróży jest dokonywane w terminie 14 dni od dnia zakończenia podróży i złożenia ich rozliczenia.

11. naruszenie art. 91 k.p. stanowiącego, że należności Inne niż wymienione w art. 87 § 1 I 7 mogą być potrącane z wynagrodzenia pracownika tylko za jego zgodą wyrażoną na piśmie, poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem przez Sąd, iż potrącenia wynagrodzenia za przekroczenie limitów rozmów telefonicznych dokonywane przez pozwaną nie mogą być skuteczne wobec braku pisemnej zgody pracownika na każdorazowe dokonywanie tych potrąceń,

12. naruszenie art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. w zw. z art. 476 k.c. poprzez ich nieprawidłową interpretację i uznanie, iż istniało zobowiązanie do wypłaty ryczałtu, które miało charakter terminowy i stawało się wymagalne najpóźniej 10 dnia miesiąca następującego.

II. naruszenie przepisów postępowania cywilnego mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego oraz nie rozważenie wszystkich okoliczności niniejszej sprawy i w konsekwencji:

a) niewszerechną ocenę zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego poprzez pominięcie treści zeznań świadka A. K. (2) wskazującej, że: „Jeśli chodzi o to, co obejmuje druga część diety, to były na ten temat rozmowy w trakcie negocjacji ze ZZ. Ustalono, że są to koszty pryszniców, toalet, noclegów i innych kosztów socjalnych. Uważam, że kierowcy mają świadomość, co obejmuje dieta” (s. 530 akt sprawy) oraz A. G. (2) z których wynika, że: „Począwszy od 2010r. i w późniejszych porozumieniach, określone są dwa składniki dotyczące regulacji tych należności. Są podane dwie kwoty. Mniejsza kwota, która stanowi 1/3 całej sumy, służy na pokrycie zwiększonych kosztów żywienia w czasie podróży, a 2/3 kwoty określone jako „inne koszty socjalne”, stanowią pokrycie ryczałtów za noclegi. Podobne proporcje zawarte są w porozumieniach późniejszych, które są w formie aneksu i są ustalone ze związkami zawodowymi” (s. 534 akt sprawy).

b) błędne przyjęcie, iż zapis regulaminu wynagradzania dotyczący rzeczywiście dokonywanej wypłaty diety obejmującej także inne koszty socjalne nie stanowi świadczenia zawierającego w swej treści ryczałt za noclegi,

c) błędne uznanie, iż zawarte w przepisach wewnątrzzakładowych uregulowanie w zakresie zwrotu kosztów podróży obejmujące zwrotu kosztów noclegu ogólnie określona przez pracodawcę dieta na kwotę 41/42 euro nie może być przyjęta jako uregulowanie bardziej korzystne niż powszechnie obowiązujące przepisy,

d) brak jakiegokolwiek ustalenia stanu faktycznego w zakresie miejsc odbywania noclegu i przyjęcie ilości i miejsc noclegów wskazanych przez powoda, bez jakichkolwiek dowodów potwierdzających powyższe twierdzenia,

h) przyjęcie, że niezależnie od przyjętej wersji wyliczeń przez biegłego - w każdej z nich występowała „niedopłata” świadczeń w porównaniu z wysokością ryczałtu naliczonego według zasad z rozporządzenia wykonawczego,

i) przyjęcie, iż pozwana nie przedstawiła pełnej dokumentacji dotyczącej odbywanych przez pracownika podróży służbowych;

g) błędne uznanie, iż w sytuacji gdy pracownik wskazał, iż odbywał podróże i noclegi na terenie Francji (ryczałt 30 EURO), W. (26,25 EURO), Niemcy (25,75 EURO) zasadnym jest naliczenie od pracodawcy ryczałtu, wedle najwyższej stawki obowiązującej we Francji,

h) uznanie, iż powód nie wyraził zgody na comiesięczne potrącanie z jego wynagrodzenia kwot za przekroczenie limitów rozmów telefonicznych.

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego oraz nie rozważenie wszystkich okoliczności niniejszej sprawy i w konsekwencji pominięciu przy orzekaniu następujących okoliczności, które są mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia:

a) pracownik od samego początku zatrudnienia wiedział, iż noclegi spędzać będzie w kabinie pojazdu i stan ten akceptował, jako jeden z warunków zatrudnienia, a w toku świadczenia pracy nigdy nie zgłaszał w tym zakresie zarzutów, a zgłosił je dopiero po zakończeniu stosunku pracy traktując „zwrot” kosztów noclegów jako dodatkowe wynagrodzenie,

b) jak wskazuje pracownik w toku przesłuchania

- na rozprawie w dniu 8 maja 2015r: od ilu lat jestem kierowcą międzynarodowym przed zatrudnieniem w ND nie pamiętam. Aktualnie mam 5-letni staż pracy. Nikt nigdy nie mówił, że będziemy spać w hotelach, u poprzedniego pracodawcy też.

- Na rozprawie w dniu 5 lutego 2014r.- Jeździłem w Hiszpanii, W., Anglii, Szwajcarii, Niemczech, Holandii, Belgii.

c) pracownik od samego początku zatrudnienia wiedział, iż określona w aktach wewnętrznych „dieta” stanowić będzie kompleksowy zwrot wszystkich kosztów podróży, a w toku świadczenia pracy nigdy nie zgłaszał w tym zakresie zarzutów, a zgłosił je dopiero po zakończeniu stosunku pracy traktując „zwrot” kosztów noclegów jako dodatkowe wynagrodzenie,

d) pracownik nigdy nie ponosił, ani nawet nie zamierzał ponieść kosztów noclegów, a obecne roszczenia zgłoszone po zakończeniu stosunku pracy traktując „zwrot” kosztów noclegów jako dodatkowe wynagrodzenie;

e) pracownik w toku świadczenia pracy, niezależnie od wypłacanej mu diety stanowiącej kompleksowe rozliczenie wszystkich kosztów podróży otrzymywał zwrot wszystkich udokumentowanych kosztów związanych z korzystaniem z toalet, pryszniców itp.,

f) wszystkie pojazdy wykorzystywane przez pozwanego mają w ramach fabrycznego wyposażenia miejsce do spania dopuszczone do użytkowania i spełniające wymogi prawa o czym świadczą dokumenty fabryczne pojazdów złożone do akt sprawy;

f) żaden z aktów prawnych nie definiuje warunków socjalnych jakim mają odpowiadać miejsca noclegów pracowników;

g) kierowcy zatrudnieni w (...) Sp. z o.o. korzystają na obszarze Unii Europejskiej z nowoczesnych i specjalistycznych baz transportowych N. D. wyposażonych w pełen węzeł sanitarny, kuchnie wyposażone w sprzęty gospodarstwa

domowego oraz miejsca odpoczynku. Bazy transportowe pozwalają wszystkim kierowcą na pełną regenerację sił fizycznych i psychicznych przed kolejnym dniem pracy;

h) roszczenie objęte spore wygenerowane zostało dopiero po ustaniu stosunku pracy i nie zmierza do uzyskania rekompensaty poniesionych kosztów, tylko ma stanowić dodatkowe wynagrodzenie ze stosunku pracy;

3. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w treści uzasadnienia orzeczenia Sądu elementów koniecznych, umożliwiających dokonanie oceny toku wywołu Sądu, które doprowadziły do wydania orzeczenia, w szczególności poprzez brak odniesienia się w stopniu wystarczającym do przyczyn, z jakich Sąd pominął zeznania świadków w niniejszej sprawie, a także dał wiarę powodowi w zakresie ilości oraz miejsc spędzania przez niego noclegów w podróży służbowej;

4. naruszenie art. 217 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 91 k.p. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanej na okoliczność wykazania zasadności potrąceń na połączenia telefoniczne w celach prywatnych oraz wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego na okoliczność ponownego przeliczenia należności przysługujących powodowi;

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, o zwrot kwoty 1.600 zł wobec której Sąd I instancji w pkt IV wyroku z dnia 22 maja 2015 r. nadał rygor natychmiastowej wykonalności, wpłaconej powodowi przez pozwaną oraz o zwolnienie pozwanego z kosztów sądowych w całości.

Ponadto skarżący wniósł o wystąpienie na podstawie art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniem o następującej treści:

1. czy w art. 8 (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 stanowiący, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru, dzienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o He posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju, należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie uregulowaniu prawa krajowego, które statuuje w § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służ poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991 ze zmianami) – obowiązującego do dnia 28 lutego 2013r. oraz § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej tytułu podróży służbowej (Dz. 2013 Nr 167) – obowiązującego od dnia 1 marca 2013r., co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach określonych w §9 ust. 1-3 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. oraz w § 16 ust. 1-3 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub Innych przepisach prawa pracy w przypadku, gdy pracodawca (przewoźnik) zapewnił pracownikowi (kierowcy) bezpłatne miejsce do spania w kabinie samochodu.

2. czy w art. 8 (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 należy interpretować w ten sposób, iż jeżeli kierowca dokona takiego wyboru, okresy odpoczynku poza bazą, określone w art. 4 lit f-i tego rozporządzenia, może wykorzystywać w pojeździe, o ile ma ono odpowiednie miejsce do spania i znajduje się na postoju.

Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok nie mógł zostać utrzymany w mocy zwłaszcza z uwagi na zmianę stanu prawnego po wydaniu w dniu 24 listopada 2016 roku wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia był § 9 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (DZ U 2002, Nr 236, POZ. 1991 z późn. zm.). Odniesienie do cytowanego Rozporządzenia w kontekście kierowców w transporcie międzynarodowym jest oparte na art. 2 pkt 7 oraz art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155 ze zm.). Zgodnie z treścią art. 2 pkt 7 cytowanej ustawy za podróż służbową rozumie się każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość, w której pracodawca ma siedzibę lub inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały w celu wykonania przewozu drogowego. Artykuł 21 a cytowanej ustawy wskazuje natomiast, że kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach art. 77⁵ § 3-5 k.p.. Zgodnie z artykułem 77⁵ § 3-5 k.p. warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Jednocześnie ustawodawca w kodeksie pracy wskazał, że wysokość diety nie może być niższa od diety ustalonej na obszarze kraju określonej dla pracownika, o którym mowa w art. 77 § 2 k.p.. W art. 77 § 5 k.p. zapisano, że w sytuacji gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień o których mowa w § 3 pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów art. 77 § 2 k.p.

Mając powyższe na uwadze istotną w niniejszej sprawie jest ocena skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku wydanego w sprawie k 11/15/ Dz. U. Z 2016 POZ. 2206/, w którym stwierdzono, że art. 21a cytowanej ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz w punkcie 2 wyroku stwierdził, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 kodeksu pracy w związku z § 9 ustęp 1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym **jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.**

Zgodnie z art. 190 ustęp 1 i 2 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a ponadto podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu we właściwym organie urzędowym. Orzeczenie Trybunału wchodzi w życie z dniem ogłoszenia chyba, że Trybunał określi inny termin utraty mocy wiążącej aktu normatywnego. W razie stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego moc wiążąca orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia akt ten nie może być stosowany. Na gruncie niniejszego orzeczenia stwierdzić należy, że od dnia 29 grudnia 2016 roku - data ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców.

Zauważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia zakresowego, dotyczącego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją przepisów odnoszących się do kierowców w transporcie międzynarodowym, w kontekście uregulowania zawartego w art. 21a ustawy wywiódł, że ustawodawca decydując się na uregulowanie podróży służbowej, odrębnie od przepisów ogólnych kodeksu pracy, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec danej grupy pracowników, ponieważ bez takiego działania naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. W art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców nie dokonano wyodrębnienia podróży służbowej kierowców w kontekście szczególnego rodzaju wykonywanej przez nich pracy, zaś powyższy przepis jest bezwzględnie związany z dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny interpretacją przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Zauważyć należy, że w cytowanym uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny jasno i wyraźnie wskazał, że uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowcę pracy w permanentnej podróży, wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników. Trybunał uznał, że dotychczasowe rozwiązania ustawowe muszą być uznane za pozorne, albowiem sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika nadal z przepisów kodeksowych. Podkreślić należy, że w omawianym kontekście Trybunał Konstytucyjny definitywnie stwierdził, że potraktowanie w sposób identyczny podmiotów nierównych, a mianowicie pracownika administracji i kierowców w transporcie międzynarodowym, a z drugiej strony pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określania poziomu wynagrodzenia i diet. Trybunał Konstytucyjny ocenił także, że przesądzenie przez ustawodawcę, iż art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego przewozu w transporcie wykonanego przez kierowcę, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. W wyniku uchwalenia autonomicznej definicji podróży służbowej kierowców w art. 2 pkt 7 ucpk doszło do zrównania przez ustawodawcę podróży służbowej kierowców wykonujących przewozy w transporcie drogowym, stanowiącej immanentny element ich codziennych obowiązków służbowych, oraz podróży służbowej pozostałych pracowników, dla których taka podróż nie wchodzi w zakres codziennych obowiązków i ma charakter incydentalny. Doszło zatem do zróżnicowania sytuacji prawnej kierowców w stosunku do pozostałych pracowników mobilnych - pierwsi, wykonując swoje codzienne obowiązki służbowe, są w podróży służbowej, zaś drudzy nie są.

Przepisy ustawy o czasie pracy kierowców stanowią szczególną regulację w stosunku do kodeksu pracy, a zatem zgodnie z generalną zasadą *lex specialis derogat legi generali*, mają pierwszeństwo wobec regulacji kodeksowych. Kodeks pracy ma do nich zastosowanie posiłkowo w zakresie w nich nieuregulowanym. Z uzasadnienia projektu nowelizacji ucpk z 2010 roku wynika jednoznacznie, że ustawodawca, wprowadzając do tej ustawy samodzielną definicję podróży służbowej pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy, kierował się potrzebą rekompensaty zwiększonych kosztów wykonywania pracy i pobytu poza miejscem zamieszkania i miał na uwadze konieczność uregulowania kwestii świadczeń z tego tytułu " w związku ze specyfiką zawodu" kierowcy. Słusznie zatem wskazał, że stosowne przepisy w tej sprawie powinny być zawarte w ustawie o czasie pracy kierowców, jako że świadczenia z tytułu podróży wiążą się z czasem pracy kierowców. Racjonalny ustawodawca, decydując się na odrębne od przepisów ogólnych kodeksu pracy uregulowanie definicji podróży służbowej w odniesieniu do określonej kategorii pracowników, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec tej grupy, inaczej bowiem naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. Jeśli ze względu na charakter wykonywanej pracy uznaje, że istnieje potrzeba odrębnej, szczególnej względem

kodeksu pracy regulacji w odniesieniu do konkretnej kategorii pracowników, to ustanowienie tych przepisów powinno mieć charakter adekwatny do specyfiki wykonywanej przez nich pracy. Celem ustanowienia norm o charakterze *lex specialis* jest bowiem konieczność odmiennego od zasad ogólnych, bardziej odpowiedniego dla danego obszaru stosunków społecznych uregulowania prawnego wynikającego ze specyfiki tych stosunków. Ustanawianie przepisów o charakterze *lex specialis* samo w sobie musi uwzględniać specyfikę regulowanej dziedziny, inaczej bowiem nie ma podstaw do odstąpienia od zasad ogólnych, a działanie ustawodawcy może zostać uznane za nieracjonalne. Podróż służbowa nie może polegać na wykonywaniu uzgodnionej przez strony pracy, która ze swej istoty polega na stałym przemieszczaniu się po określonym obszarze. Pracownik realizuje wówczas zobowiązanie niewykraczające poza warunki umówione przez strony, jakie przyjął na siebie, nawiązując stosunek pracy. Inaczej należy postrzegać podróż służbową, która stanowi środek do wykonania określonego zadania służbowego poza siedzibą pracodawcy, i sama w sobie nie jest jeszcze istotą tego zadania (o takiej podróży mowa w art. 77⁵ § 1 k.p.), a inaczej sytuację, w której istotą wykonywanej pracy jest stałe przebywanie w podróży. W odniesieniu do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym należy stwierdzić, że ich zadaniem służbowym jest wykonywanie przewozu osób lub rzeczy, przebywanie w podróży jest zatem treścią obowiązku służbowego, a nie środkiem do jego wykonania. Ustawodawca, przyjmując autonomiczną definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, nie dokonał systemowego wyodrębnienia podróży służbowej kierowców, stanowiącej w istocie rodzaj wykonywanej przez nich pracy, od odbywanej doraźnie podróży służbowej pozostałych pracowników (o jakiej mowa w kodeksie pracy). Ustawodawca, uchwalając nową definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, zdecydował w istocie, że każde wykonanie przewozu drogowego przez kierowcę ma charakter podróży służbowej. Konsekwencją zaś wykonywania pracy w podróży służbowej przez kierowcę jest obowiązek pokrycia przez jego pracodawcę kosztów związanych z tą podróżą. W ten sposób ustawodawca dokonał istotnej ingerencji w treść stosunku pracy, którego ukształtowanie, co do zasady, pozostawia się uzgodnieniom stron. W art. 77⁵ k.p. mechanizm przyznawania należności z tytułu podróży służbowej został ukształtowany systemowo. Regulacje dotyczące należności na pokrycie kosztów podróży służbowej (art. 77⁵ § 2-5 k.p.) zostały unormowane w sposób adekwatny do definicji tej podróży zawartej w § 1 tego artykułu. Minister właściwy ds. pracy, wydając rozporządzenia na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., miał na uwadze nie tylko ograniczony krąg pracowników, jakich miały one dotyczyć, ale również to, że dotyczyły one incydentalnych podróży służbowych (tj. takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a w konsekwencji - incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń z tego tytułu (oraz związanych z nimi obowiązków pracodawców). Warunki i specyfika podróży służbowych pracowników sfery budżetowej - co do zasady - niewielka liczba podróży, odbywanie ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych - są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, zwłaszcza międzynarodowym (w której nierzadko pojawiają się trudności z zapewnieniem pracownikowi warunków hotelowych). Tymczasem ustawodawca wprowadził szerszą definicję podróży służbowej w stosunku do kierowców niż wynikająca z art. 77⁵ § 1 k.p. Ponadto, w odniesieniu do tak szerokiej definicji, zdecydował się na zastosowanie wobec kierowców i ich pracodawców regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji. Uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających w sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji ucpc z 2010 r. miały tę specyfikę uwzględniać, należy uznać za pozorne. Sposób ukształtowania należności dla kierowców

wynika bowiem w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. Przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77⁵ § 3-5 k.p. i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny.

Analiza uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Trybunał Konstytucyjny, którego obszerny fragment został przytoczony powyżej - w ocenie Sądu Okręgowego - wyklucza możliwość dalszego stosowania przepisów rozporządzeń o podróżach służbowych, jako podstawy roszczeń kierowców w transporcie międzynarodowym, przez odwołanie do art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców i przyjęcie, że do rekompensaty za podróż służbową będą miały zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym art. 77⁵ § 5 kodeksu pracy. Takie stanowisko zostało wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 roku wydanego w sprawie I PK 300/15, ale nie można go podzielić ze względu na ewidentną sprzeczność z zapadłym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Zważyć należy, że z wyroku Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie wynika, iż przedmiotowym orzeczeniem został zakwestionowany cały dotychczasowy mechanizm rozliczania należności z tytułu podróży służbowych kierowców, co wyklucza odwołanie się do dotychczasowych rozwiązań. Takie zaś skutki wywołuje zaakceptowanie stanowiska przyjętego w przywołanym orzeczeniu SN, albowiem prowadzi do rozliczenia kosztów podróży kierowcy w transporcie międzynarodowym według zasad tożsamyh dla pracowników sfery budżetowej, których podróże służbowe są związane z jednostkowymi wyjazdami służbowymi, zaś zwrot kosztów z ich tytułu związany jest ze zwiększonymi kosztami związanymi z korzystaniem z usług hotelowych. Trybunał Konstytucyjny stanowczo podkreślił, iż przesądzenie przez ustawodawcę że art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art. 77² § 2 kodeksu pracy przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. Proces kontroli konstytucjonalności prawa jest procesem stosowania prawa, które tradycyjnie oznacza proces decyzyjny właściwego organu państwowego do wydania konkretnej decyzji. Wynikiem decyzji jest subsumcja określonego stanu faktycznego do przepisów prawa. Rolą Trybunału Konstytucyjnego jest przeprowadzenie kontroli konstytucyjności, przy czym skutek kontroli oddziałuje na procesy stosowania prawa przez inne sądy. Z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2016 roku jednoznacznie wynika, że niezgodność art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców z Konstytucją w ujęciu zakresowym, dotyczy nie tylko przepisu zaskarżonego, czyli art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale normy prawnej w rozumieniu całej konstrukcji odniesienia art. 21a do art. 77⁵ par 3-5 kodeksu pracy oraz wydanymi na podstawie tych przepisów aktami wykonawczymi. Norma badana przez Trybunał Konstytucyjny dotyczy więc kilku przepisów prawa, a nie jedynie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i polega na zakwestionowaniu możliwości odesłania do rozliczania należności przysługujących kierowcom z tytułu odbycia podróży służbowej do rozliczeń przysługujących pracownikom administracji państwowej i samorządowej. W tym miejscu przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt V CSK 377/15 wskazał, że do orzekania o niezgodności ustaw i ich poszczególnych przepisów z Konstytucją jest powołany wyłącznie Trybunał Konstytucyjny (art. 188 pkt 1, art. 193 Konstytucji). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, traktując to jako wyjątek od reguły, wynikający ze szczególnych okoliczności, że jeżeli niezgodność przepisu z Konstytucją jest w związku z rozpoznawaną sprawą oczywista i ocena taka ma dodatkowe poparcie w wyroku

Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził uprzednio niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie, to sąd może nie zastosować tego przepisu w rozpoznawanej sprawie ze względu na jego niezgodność z Konstytucją (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Cytowany wyrok Sądu Najwyższego potwierdził prawo sądu powszechnego do dokonania kontroli rozproszonej Konstytucji RP, która jednakże może być dokonana jedynie na tle konkretnego stanu faktycznego oraz w indywidualnej sprawie. Kontrola taka koncentruje się wyraźnie na procesie wykładni i stosowania prawa aniżeli na analizie dogmatycznej - (...). Podobna zasada obowiązuje w doktrynie acte eclairé, która w prawie Unii Europejskiej oznacza, że jeżeli Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał już wcześniej orzeczenie w sprawie wykładni danego przepisu prawa wspólnotowego, to ma ono zastosowanie również w późniejszych przypadkach i podnoszenie pytania prejudycjalnego w zakresie danego przepisu nie jest obowiązkowe, a poprzednie orzeczenie (...) w tej sprawie jest wiążące.

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić przede wszystkim należy, że w ocenie Sądu Okręgowego po dniu 29 grudnia 2016 roku, a więc po opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, nie jest możliwym oparcie rozstrzygnięcia sprawy o ryczałty za nocleg dla kierowców w transporcie międzynarodowym o treść przepisów powszechnie obowiązujących w zakresie, w jakim odsyłają one do zasad rozliczania podróży służbowych pracowników sfery administracji państwowej i samorządowej. Posłużenie się takimi środkami jest sprzeczne z ratio legis danej regulacji i świadczy o nieadekwatności zastosowanego środka, a także jest niezgodne z zasadami dobrej legislacji, zaś po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny także z zasadami zaufania obywateli do państwa. W tym miejscu zacytować należy jedną z definicji (...) zasady zaufania obywatela do państwa, w której Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na wymaganii pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i do prawa może znajdować się w kolizji z innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, dla których realizacji w pewnych sytuacjach konieczne jest wprowadzenie zmian na niekorzyść jednostki. Jednostka musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, lecz także niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. Zasada ochrony zaufania wyznacza sytuację prawną nie tylko obywateli, lecz także chroni przed ingerencją władzy państwowej inne podmioty stosunków prawnych (wyrok TK z 20 stycznia 2011 r., k.p. 6/09).

Konstytucyjna zasada ochrony zaufania do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji) w kontekście wydanego w dniu 24 listopada 2016 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie sygn. K 11/15 wymaga przyjęcia i zaakceptowania skutków prawnych tegoż wyroku w odniesieniu do roszczenia o ryczałty za noclegi kierowców na poziomie negacji prawa do ryczałtu na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3, 2 i 5 kodeksu pracy, a z drugiej strony zaakceptowania czasowej luki prawnej, która powstała na skutek wydania wyroku zakresowego przez Trybunał Konstytucyjny bez odroczenia wejścia w życie tego orzeczenia. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 77/16 oraz orzeczeniu z dnia 9 marca 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 309/15. W pierwszym z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że do stanów faktycznych począwszy od 3 kwietnia 2010 roku, do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia art. 77⁵ k.p.; zastosowanie miały natomiast przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące, jako bardziej korzystne. W kolejnym z powołanych orzeczeń wskazano natomiast,

że z dniem ogłoszenia wyroku art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców stracił domniemanie zgodności z Konstytucją również odnośnie stanów faktycznych sprzed tej daty. Należności z tytułu podróży służbowych i warunki ich wypłacania w przypadku firm transportowych, nienależących do sfery budżetowej, powinny zostać unormowane w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (w myśl art. 77⁵ § 3 k.p.).

Cechą stosunku pracy jest ryzyko ekonomiczne pracodawcy. Jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów, nieobjętych wynagrodzeniem zasadniczym pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej (w art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców) modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. Wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nią w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty w drodze regulacji zakładowych, które powinny uwzględniać (również w postaci ryczałtowej) rekompensatę takich dodatkowych, rzeczywistych kosztów. Nie ma przy tym przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 roku, II PK 248/14, przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, nie mniej korzystnym niż przepisy powszechne w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Nie narusza również prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w wysokości niższej od wysokości ryczałtów, przewidzianych w rozporządzeniach wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77⁵ § 5 k.p. Z cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem, iż należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny; między innymi - uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w miejsca noclegowe i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców. W aktualnym stanie prawnym istnienie zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za nocleg w służbowej podróży zagranicznej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, nakazywało ich stosowanie z mocy art. 4 i art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 i 3 k.p. do pracy kierowców po 3 kwietnia 2010 roku, nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art. 77⁵ § 5 k.p., a pojazd wyposażony był w kabinę z miejscami do spania. Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które zostało zastąpione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, miałyby zastosowanie tylko wówczas, gdyby nie było zakładowych unormowań dotyczących należności z tytułu podróży służbowej (art. 77⁵ § 5 k.p.).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić zatem należy, że - w aktualnym stanie prawnym ukształtowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego - roszczenie powoda o ryczałty za noclegi, nie znajduje oparcia i nie przysługuje w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju Dz. U. z 2002 r. Nr

235, poz. 1991 ze zm.) od 29 grudnia 2016 roku, albowiem wówczas nastąpiła utrata domniemania zgodności z Konstytucją oparcia stanu faktycznego na przedmiotowej regulacji prawnej.

Sąd Okręgowy zauważa ponadto, że w niniejszej sprawie, po zmianie przepisów prawa działającej ex tunc, do rozliczania wydatków związanych z kosztami podróży służbowych powoda może mieć tylko zastosowanie art. 77⁵ § 1 kodeksu pracy, który przyznaje prawo pracownika do pokrycia należności związanych z podróżą służbową. O ile strony w umowie bądź innych aktach ich obowiązujących ustaliły zasady i sposób rozliczania należności za podróż w transporcie międzynarodowym, to te kwoty wyczerpują ewentualną możliwość wywodzenia roszczeń przez pracowników w związku z podróżami służbowymi. Powyższe stanowisko wynika między innymi z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r. wydanego w sprawie I PK 309/15.

W pozwanym zakładzie pracy obowiązywał regulamin wynagradzania, który określał należności przysługujące pracownikowi z tytułu odbycia podróży służbowej poza granicami kraju. Treść przepisów wewnętrznych Spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych kierowców zostały zatem określone w zakładowym akcie prawnym, która to regulacja wyprzedza rozwiązania przewidziane w przepisach rozporządzeń i stanowi wyłączną podstawę ewentualnych rozliczeń między stronami. Takiej podstawy nie mogą natomiast stanowić przepisy rozporządzeń w sprawie podróży służbowych. Uznać zatem należy, że rozliczenia kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad ustalonych w zakładowym akcie prawnym, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pozwana Spółka dokonywała rozliczeń zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie wynagradzania i wypłacała powodowi świadczenia z tytułu podróży służbowej, obliczone zgodnie z postanowieniami zakładowego aktu prawnego. Okoliczności tej nie zaprzeczył powód, czego dowodzi uzasadnienie pozwu, z którego wynika, że powód domaga się zasądzenia ryczałtów za noclegi w oparciu o przepisy rozporządzeń o należnościach z tytułu podróży służbowych; nie zaś w oparciu o postanowienia regulaminu wynagradzania.

Treść przepisów wewnętrznych spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych powoda były zatem jasno określone i akceptowane przez strony. Wszelkie poniesione wydatki były zwracane przez pozwaną spółkę powodowi.

Mając na uwadze te okoliczności oraz zmianę stanu prawnego po dniu 29 grudnia 2016 roku przyjmującego skutek ex tunc, a więc mającego zastosowanie do niniejszego stanu faktycznego, albowiem domniemanie zgodności z Konstytucją przepisów art. 77³ § 3,4 i 5 kodeksu pracy oraz przepisów wykonawczych na ich podstawie wydanych, zostało uchylone w stosunku między innymi do powoda, jako kierowcy w transporcie międzynarodowym, uznać należy, że rozliczenie kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad między stronami ustalonych i jasnych dla nich, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy obejmuje zarówno obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia, jak i okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy. Zasada ta dotyczy również Sądu II instancji. Orzeczenie o niezgodności danego przepisu lub przepisów z Konstytucją powoduje usunięcie wskazanej w wyroku regulacji z porządku prawnego. Mając na uwadze powyższe, należy wskazać, iż w dniu 1 grudnia 2017 roku, czyli w dniu wyrokowania przez Sąd II instancji, jak i w dniu 14 grudnia 2017 roku czyli w dniu zamknięcia rozprawy apelacyjnej, nie istniała podstawa prawna, która pozwalałaby zasądzić od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę tytułem ryczałtu za noclegi. Ewentualną podstawą prawną do zasądzenia na rzecz powoda wskazanej należności były bowiem właśnie przepisy wskazane w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, w szczególności § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących

pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. 236.1991, z późn. zm.), literalnie wskazujące na prawo pracownika do ryczałtu za nocleg w wysokości 25% limitu określonego w załączniku do Rozporządzenia.

Jak słusznie jednak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r. (II PK 122/16), sąd powszechny nie jest związany podstawą prawną żądania podawaną przez stronę (w tym wykładnią prawa). Jednocześnie Trybunał nie neguje samego prawa do rekompensaty, lecz podważa mechanizm jej ustalenia, co wynika z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2014 r., K 11/15. Przy wykładni spornego zagadnienia nie można pominąć specyfiki źródeł prawa pracy, do których zalicza się układy zbiorowe pracy, regulaminy wynagradzania, czy też w końcu postanowienia umów o pracę. Odzwierciedleniem tej reguły na gruncie przepisów o podróży służbowej jest art. 77⁵ § 3 k.p. Po wydaniu wyroku przez Trybunał w obrocie prawnym pozostały nadal przepisy o podróży służbowej to jest art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców, jak też art. 77⁵ § 1 k.p., zgodnie z którym pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej. W stosunku do kierowców, których regulacje płacowe zostały oparte na postanowieniach układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę, nie istnieje konieczność posiłkowego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących, gdyż mają do nich zastosowanie przepisy wewnętrzne obowiązujące u pracodawcy, bądź postanowienia umowy.

W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie jest sporne, że powód przebywał w podróżach służbowych, gdyż na polecenie pracodawcy wykonywał zadania związane z transportem, powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy. Pozwany pracodawca wprowadził stosowne regulacje, wydając Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który był sukcesywnie korygowany (co do wysokości należności przysługujących pracownikom) na podstawie kolejnych porozumień zawieranych przez pracodawcę z zakładową organizacją związkową. Skoro u pozwanego pracodawcy obowiązywały Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, to mają one bezpośrednie zastosowanie do roszczeń powoda o zwrot ryczałtów za noclegi.

Tym samym wiążące w procesie było ustalenie, że w okresie objętym sporem u pozwanego pracodawcy obowiązywały regulacje w zakresie przysługujących kierowcom należności z tytułu podróży służbowych. Co prawda, między odpowiednimi postanowieniami Regulaminu pracy i Regulaminu wynagradzania nie było pełnej zgodności, a nawet można było dostrzec między nimi pewien brak spójności, jednak mające zastosowanie do roszczeń powoda postanowienia obydwu Regulaminów (§ 25 Regulaminu pracy oraz § 15 Regulamin wynagradzania) podlegały wykładni sądowej, która była oparta na metodach wykładni aktów normatywnych, a nie metodach wykładni oświadczeń woli stron (art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Można zgodzić się z Sądem Rejonowym, że postanowienia dwóch różnych aktów prawnych przyjętych przez pozwanego pracodawcę (Regulaminu pracy i Regulaminu wynagradzania) są wewnętrznie niespójne. Jednakże w celu usunięcia stwierdzonej niespójności należało dokonać ich wykładni przy zastosowaniu metod obowiązujących przy wykładni aktów normatywnych. Dlatego odwołanie się na przykład do obecnego stanowiska zakładowej organizacji związkowej, deklarującej, jaka była intencja związków zawodowych przy negocjowaniu kolejnych porozumień z pracodawcą, jest nieskuteczne, ponieważ obecna ocena związkowej strony porozumienia zakładowego nie ma doniosłości prawnej. Istotne jest natomiast, jak należy rozumieć przyznanie kierowcom świadczeń nazwanych "dieta", traktowanych jako "dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową" w kwotach obejmujących odpowiednio "rekompensatę zwiększonych kosztów wyżywienia" oraz "rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych".

Z ustaleń Sądu Rejonowego, przyjętych w rozpoznawanej sprawie, wynika, że w § 25 Regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 r., obowiązującego u strony pozwanej, stwierdzono, że za czas podróży służbowej kierowcy przysługują świadczenia określone przepisami wydanymi przez Ministra Gospodarki i Pracy dla sfery budżetowej - diety, ryczałt za nocleg. Nie przysługuje ryczałt za nocleg kierowcy, przy niekorzystaniu z hotelu, jeżeli samochód jest wyposażony w miejsce do spania. Kolejny Regulamin pracy, zatwierdzony 28 czerwca 2011 r., zawierał analogiczne postanowienie. Z kolei § 15 Regulaminu wynagradzania z 1 kwietnia 2010 r. przewidywał, że pracownikom przysługują diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju

jest uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Początkowo wysokość diet, rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, wynosiła łącznie 38 euro za każdą pełną dobę, z czego kwota 13 euro stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 25 euro obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych, następnie kwoty te były podwyższane - ostatecznie do 42 euro za dobę, z czego kwota 14 euro stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 28 euro obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych.

Należy pamiętać, że pod przyjętym w wewnętrznych regulacjach pojęciem "diety" albo "ryczałt" mogą się mieścić różne należności z tytułu podróży służbowych, a ustalenie, co się konkretnie mieści pod pojęciem użytym w regulaminie wynagradzania (które nie musi odpowiadać semantycznie pojęciu zastosowanemu w powszechnie obowiązujących aktach prawnych) wymagało właśnie sądowej wykładni relewantnych postanowień regulaminu, uwzględniającej wszystkie istotne okoliczności sprawy.

Do dokonania prawidłowej wykładni przepisów prawa niezbędne jest zastosowanie się do dyrektyw interpretacyjnych, które pozwolą na odpowiednie odczytanie przepisów. Dyrektywy interpretacyjne stanowią wskazówki i zalecenie dotyczące sposobów ustalania znaczenia i zakresu zwrotów języka prawnego. Rozróżniamy dwa rodzaje dyrektyw: I stopnia (zalecają, w jaki sposób powinny być interpretowane przepisy prawa) oraz II stopnia (ustalają kryteria wyboru jednego spośród rozbieżnych znaczeń otrzymanych za pomocą wykładni zgodnej z dyrektywą I stopnia). Jeśli natomiast chodzi o rodzaje wykładni to rozróżniamy wykładnię językową oraz pozajęzykową. Wykładnia językowa polega na ustaleniu znaczenia i zakresu przepisu prawnego z uwzględnieniem języka, za pomocą którego został dany przepis sformułowany. Z kolei wykładnię pozajęzykową współtworzą wykładnie: celowościowa (z uwzględnieniem celu, jaki miał zostać osiągnięty za pomocą wprowadzenia konkretnego przepisu), systemowa (z uwzględnieniem hierarchii aktów prawnych oraz dążenia do usunięcia sprzeczności przepisów, jak również z uwzględnieniem woli historycznego i obecnego ustawodawcy), funkcjonalna (z uwzględnieniem funkcji, jaką przepis ma pełnić oraz ratio legis).

W niniejszej sprawie najistotniejszą wydaje się wykładnia celowościowa (funkcjonalna), według której przepis musi być tłumaczony tak, aby był najbardziej przydatnym środkiem do osiągnięcia celu aktu prawnego.

Już sama treść Regulaminu wynagradzania pozwala na postawienie tezy, że ustalona w akcie prawa zakładowego "dieta" obejmowała coś więcej niż tylko zwiększone koszty wyżywienia w podróży służbowej. Tak wysokie „diety” wręcz sugerują, że pozwany pracodawca uregulował całościowo w wewnętrznych aktach prawnych kwestie dotyczące zwrotu kierowcom należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową (art. 77/5 § 1 i 3 k.p.), co nie wymaga odpowiedniego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących, o których mowa w art. 77⁵ § 2 k.p. w związku z art. 77⁵ § 5 k.p.

Dokonując wykładni celowościowej regulaminów obowiązujących u pozwanego, w ocenie Sądu Okręgowego "inne koszty socjalne" mieściły w swoim pojęciu również rekompensatę odpowiadającą ryczałtowi za nocleg. Również w sytuacji istnienia samego określenia „dieta”, na poziomie wskazanym powyżej, trzeba dojść do takich samych konstatacji, gdyż nomenklatura nie ma tu przesądzającego znaczenia.

W tej mierze należy zauważyć, że przepisy rozporządzenia nie wskazują dokładnie jakie świadczenia – czy też precyzyjnie, jak nazwane – mieszczą się w pojęciu należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej, gdyż najistotniejszy jest sam cel tych świadczeń tj. pokrycie zwiększonych kosztów związanych z podróżą służbową. Rozważając funkcję diet (i podobnie innych świadczeń związanych z pokryciem kosztów podróży służbowej) należy mieć na uwadze, że celem diet z tytułu podróży służbowych nie jest przysporzenie pracownikowi dodatkowych korzyści, a jedynie zrekompensowanie ponoszenia dodatkowych wydatków, a także - do pewnego stopnia - utrudnień

życiowych związanych z pobytem poza miejscem zamieszkania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20.10.1998 r., I PKN 392/98, OSNAP 1999 nr 23, poz. 745). Dieta ma służyć pokryciu tych zwiększonych kosztów i wydatków.

Niespornym jest, że pozwana spółka wypłacała powodowi należności z tytułu delegacji za podróże służbowe w znacznie wyższej wysokości niż określone w/w rozporządzeniem. Zdaniem Sądu oceny tej nie zmienia to, że od kwietnia 2010 roku kwota ta rozbita została na dwie części. Faktem bowiem pozostaje, że pozwany wypłacał powodowi łącznie kwoty 38/40/41/42 Euro, jako całość należności za podróże służbowe.

Do kwietnia 2010 roku z Regulaminu obowiązującego u strony pozwanej wynikało, że pracownikowi z tytułu podróży służbowych przysługuje „dieta”. Od dnia 1.04.2010 r. u pozwanego obowiązywał nowy regulamin wynagradzania, który w sposób odmienny określał zasady wypłacania należności z tytułu podróży służbowych definiując pojęcie „dieta”, a mianowicie przewidywał, że dieta rozumiana jest jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów socjalnych związanych z podróżą służbową poza granicami kraju i wynosi 38 Euro. W dalszej części regulamin przewidywał, że kwota 13 Euro stanowi dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia, a kwota 25 Euro obejmuje zwiększone inne koszty socjalne. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że wprowadzenie tej regulacji miało na celu dookreślenie należności wypłacanych przez pozwanego z tytułu podróży służbowych. Dla kierowców miało być jasne, że dieta stanowi całość wypłacanych na ich rzecz należności (przy czym część kwoty pokryć ma zwiększone koszty żywienia, a część zwiększone inne koszty socjalne). Tym samym, sytuacja przedstawiała się o tyle odmiennie od okresu poprzedzającego, że pracodawca zdefiniował pojęcia należności wypłacanych w związku z podróżami służbowymi tak, aby jasne było, że kwota 38 Euro na dobę pokrywa wszystkie związane z nimi koszty. W ocenie Sądu Okręgowego żadnej wątpliwości nie budzi to, że pracownicy już wcześniej doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że „dieta” (nierzadko określana przez pracowników jako „delegacja”), pokryć ma wszystkie koszty związane z podróżami, w tym koszty noclegów. Tyle tylko, że poczynając od kwietnia 2010 r. (tj. wprowadzenia nowego regulaminu wynagradzania, a jednocześnie wejścia w życie zmiany do ustawy o czasie pracy kierowców) - definicja pozwalała na jednoznaczne ustalenie, że „dieta” pokrywa wszystkie koszty socjalne, a więc również ewentualny ryczałt za nocleg.

Jak wynika z powyższego, zmiana wprowadzona w kwietniu 2010 r. jedynie uściśliła znaczenie tego pojęcia wskazując, że pracownikom przysługują diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Tym samym – w cenie Sądu Okręgowego – fakt nie dokonania wypowiedzenia zmieniającego w zakresie obniżenia ryczałtowo wypłacanych kosztów podróży służbowych, z 40 Euro przed dniem 1 kwietnia 2010 roku na 38 Euro od dnia 1 kwietnia 2010 roku, nazwanych w pierwszym Regulaminie „dieta”, nie może mieć wpływu na orzeczenie w niniejszej sprawie. Realnie bowiem pracownicy pozwanego pobierali niższe świadczenie z tytułu „diety”, określających całościowy zwrot kosztów podróży służbowych (zarówno przed 1 kwietnia 2010 roku, jak i po dacie wprowadzenia nowych przepisów). W dniu 14 września 2010 roku pozwana podpisała ze Związkami Zawodowymi (...) pracowników ND Polska porozumienie ustalające wysokość „diety” zagranicznej ponownie na kwotę 40 EUR za dobę. Za okres od 1 lipca 2010 roku do 13 września 2010 roku różnica diety między 38 EUR a 40 EUR została wyrównywana. Wskazane porozumienie zakończyło spór zbiorowy pracodawcy z pracownikami.

Jeszcze raz należy przypomnieć, że nie ma przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu. Już w wyroku Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r., II PK 248/14 (LEX nr 1816556), przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, jeżeli łączny ryczałt nie był mniej korzystny niż przepisy powszechnie obowiązujące w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Także inne orzeczenia wskazują na stanowisko, że jedno świadczenie mogło kompensować całościowe koszty socjalne wyjazdu kierowcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14, z 15 września 2015 r., II PK 248/14, z 17 maja 2016 r., II PK 98/16, z 14 lutego 2017 r., I PK 77/16).

Wówczas granicą minimalną kompensaty nie jest wysokość 25% ryczałtu noclegowego wedle § 9 ust. 4 rozporządzenia. Ryczał może być mniejszy. Minimalne ograniczenie w ustawie dotyczy bowiem jedynie diety 77⁵ § 4 k.p.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie narusza prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w kwocie niższej od wysokości ryczałtów przewidzianych w załączniku do rozporządzenia wykonawczego, wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15, wynika bowiem, że należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny - między innymi uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w odpowiednie miejsca noclegowe, ogrzewanie i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy dojść do przekonania, że Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku (opartym na unormowaniach, które Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z Konstytucją) niesłusznie dał prymat przepisom rozporządzeń wykonawczych, wydanych z upoważnienia art. 77⁵ § 2 k.p. W sprawie powinny znaleźć zastosowanie przede wszystkim przepisy zakładowe - Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który ustalał należności z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

W ocenie Sądu Okręgowego, świadczenie ustalone przez strony stosunku pracy na poziomie 38/40/41/42 euro nie dotyczyło jedynie diet w rozumieniu kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów żywienia i inne drobne wydatki. Tak wysoka dieta, zdaniem Sądu Okręgowego, wypłacana przed cały okres zatrudnienia pokrywała całość roszczeń powoda z tytułu ryczałtu za noclegi. Trzeba dodatkowo podkreślić, że przez wiele lat kierowcy zatrudnieni u strony pozwanej, w tym powód, nie mieli żadnych wątpliwości w tym zakresie, nie negowali tego, że należności określone w Regulaminie jako „diety” pokrywają w całości koszty związane z podróżą służbową, nie występowali do pracodawcy o jakieś dodatkowe należności, zaś podpisując umowy o pracę zdawali sobie sprawę, że wskazane w Regulaminie „diety” wyczerpują należności z tytułu podróży służbowych. Warto także podkreślić, że negocjowali oni, za pośrednictwem związków zawodowych, jedynie wysokość owych „diet”, a nie wprowadzenie dodatkowych ryczałtów, czyli de facto negocjowali wysokość wszelkich należności z tytułu podróży służbowych zawartych w jednym określeniu „dieta”. Przy takim stanie faktycznym trudno bowiem byłoby uznać, że wskazana w Regulaminach „dieta” na poziomie 38-42 euro (w zależności od okresu) dotyczyła jedynie pokrycia zwiększonych kosztów żywienia. Również stanowisko pracowników i związków zawodowych przez wiele lat potwierdza powyższe. W tej sytuacji raczej należałoby dojść do przekonania, że dopiero po pojawieniu się różnych orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących interpretacji wzbudzających kontrowersje przepisów, pracownicy uznali, że w oparciu o wskazane orzeczenia mogą uzyskać dodatkowe środki finansowe od pracodawcy. Jednakże wskazanych orzeczeń Sądu Najwyższego nie można rozpatrywać w oderwaniu od powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego czy też w oderwaniu od uregulowań zawartych w Regulaminach. Zdaniem Sądu Okręgowego wskazane w Regulaminach „diety” zdecydowanie obejmowały nie tylko zwiększone koszty żywienia, ale również wszelkie inne koszty w tym również ryczałty za noclegi. Co istotne ryczałty za noclegi nie musiały odpowiadać kwotowo ryczałtom przewidzianym w obowiązujących Rozporządzeniach w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

Warto również podkreślić, że takie rozumienie pojęcia "diety", a więc nie tylko obejmującego koszty żywienia, jest powszechne w branży transportowej. Kierowcy, co Sądowi jest wiadomym z racji rozpoznawania spraw pracowniczych kierowców, posługują się terminem „diety” dla określenia całości należności z tytułu podróży służbowych. Nie jest używane formalne określenie „należności z tytułu podróży służbowych”, czy też „ryczałty”, „delegacje”, co jest całkowicie zrozumiałe. W potocznym rozumieniu termin "diety" oznacza dla kierowcy należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż powód zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że należności wskazane w przelewach jako "dieta" pokrywają wszystkie koszty związane z podróżami, w tym i koszty noclegów. Przez cały okres zatrudnienia, nie zgłaszał do pozwanego zastrzeżeń co do wysokości wypłaconych należności z tytułu podróży służbowych, uznając, że otrzymał całość tego, co mu przysługiwało. Powód jako doświadczony kierowca musiał zdawać sobie sprawę z treści łączącego stosunku prawnego oraz zgadzał się na ustalone warunki. Godził się więc zarówno na nocowanie w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane mu przez

pracodawcę należności pokrywają koszty odbywanych podróży służbowych, w tym koszty noclegu, w sposób ustalony i przyjęty u pracodawcy. Nadto z ustaleń faktycznych nie wynika, by strony miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową. Reasumując, z materiału dowodowego wynika, że wysokość wypłacanych należności określonych jako "diety" wyczerpywała **całość** należności za podróże służbowe.

Należy zauważyć, że przepis art. 77⁵ § 5 k.p. posługuje się zwrotem "nie zawiera postanowień o których mowa w § 3". Chodzi więc o sytuację, w której zakładowe źródła prawa pracy w ogóle nie regulują należności z tytułu podróży służbowej czy też nie przewidują np. kosztów noclegu. W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z taką sytuacją.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że uzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w związku z § 25 Regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 r. i § 15 Regulaminu wynagradzania z 1 kwietnia 2010 r. (z kolejnymi zmianami wynikającymi z porozumienia pracodawcy z zakładową organizacją związkową).

Konieczne zatem było uwzględnienie tego, co wynika z regulacji wewnętrznych (zakładowych) pozwanego pracodawcy, przy czym nie muszą one zapewniać takiego minimalnego standardu zwrotu należności z tytułu podróży służbowych, jaki wynika z przepisów powszechnie obowiązujących (rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.) ze względu nie nieporównywalność sytuacji pracownika sfery budżetowej odbywającego incydentalną podróż służbową i kierowcy w transporcie międzynarodowym, który znajduje się cały czas w podróży służbowej (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r. I PK 90/16)

Jedynie na marginesie trzeba zauważyć, że uzasadnione okazały się również zarzuty naruszenia art. 94 pkt 9a k.p. w związku z art. 6 k.c. i 300 k.p., ponieważ to na powódzie jako pracownika, a nie na stronie pozwanej jako pracodawcy, spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, w jakich miejscach (krajach) pracownik nocował w czasie swoich podróży służbowych. Z art. 94 pkt 9a k.p. wynika, że pracodawca ma obowiązek prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników. Pozwany pracodawca taką dokumentację prowadził, przedłożył do akt sprawy kompletne i pełne akta osobowe kierowcy, wydruki z prowadzonej elektronicznie ewidencji czasu pracy kierowcy oraz karty realizacji przez kierowcę zadań transportowych, natomiast powód nie złożył do akt sprawy, będących w jego wyłącznej dyspozycji indywidualnych kart kierowcy. Naruszenie wspomnianych przepisów nie miało jednak zasadniczego znaczenia ani wpływu na rozstrzygnięcie.

Nie są natomiast uzasadnione zarzuty naruszenia art. 8 pkt 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 w związku z § 25 Regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 r. i § 15 Regulaminu wynagradzania z 1 kwietnia 2010 r., przez błędną interpretację i uznanie, że mimo wynikającego z nich prawa do odbywania przez kierowcę odpoczynku w kabinie pojazdu wyposażonego w miejsce do spania i stojącego na postoju oraz wypłaty przez pracodawcę świadczeń z tytułu podróży służbowej przewidzianych w Regulaminie, nie wpływa to na zaistnienie po stronie pracownika roszczenia o wypłatę ryczałtów za nocleg. Kwestia zwrotu ryczałtu za nocleg kierowcom w transporcie międzynarodowym nie jest nowa i już wcześniej orzecznictwo w przeważającej mierze nie akceptowało noclegu w kabinie samochodu jako bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów o podróżach służbowych, co wymagało wypłacenia kierowcom ryczałtu w odpowiedniej wysokości. Należy w tym przedmiocie podtrzymać stanowisko przedstawione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, utrwalone w późniejszym orzecznictwie (np. uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r., I PZP 3/14). Ryczałt za nocleg określony w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokością ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu z 19 grudnia 2002 r. przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe, należy się jednak pracownikowi nawet wtedy, gdy pracodawca zapewnił mu miejsce do spania

w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu. Traktowanie ryczałtu jako wypłaty kompensacyjnej eliminuje możliwość uznania go za wynagrodzenie za pracę.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko przedstawione w wyroku z 9 marca 2017 r., I PK 309/15, LEX nr 2273875, zgodnie z którym wykładnia przepisów dotyczących ustalania różnych składników należności przysługujących kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym, odbywającym stałe podróże do różnych krajów, powinna uwzględniać również aspekt ekonomiczny (zarówno konieczność zapewnienia poziomu zarobków adekwatnych do wysiłku pracownika i wielotygodniowej ciągłej pracy w warunkach ograniczonych możliwości wypoczynkowych, rozwoju firm transportowych oraz uniknięcia zarzutów dotyczących dumpingu socjalnego, przy zachowaniu jednak warunków zapewniających konkurencyjność polskich przedsiębiorstw przewozowych), a także potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców została uchwalona w związku koniecznością wdrożenia dyrektywy 2002/15/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 marca 2002 r. w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego. Celem tej dyrektywy były ustanowienie minimalnych wymagań w odniesieniu do organizacji czasu pracy w celu poprawy ochrony zdrowia i bezpieczeństwa osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego oraz poprawy bezpieczeństwa drogowego i dostosowania warunków konkurencji.

Regulacja dotycząca możliwości nocowania w kabinie pojazdu podczas odpoczynku dziennego lub skróconego odpoczynku tygodniowego (trwającego co najmniej 24 godziny) zawarta została w powołanym wcześniej rozporządzeniu (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. Artykuł 8 ust. 8 tego rozporządzenia stanowi, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Z przepisów tych wynika, że w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu dopuszczalny jest tylko dzienny okres odpoczynku i skrócony tygodniowy okres odpoczynku. Artykuł 8 ust. 8 rozporządzenia przewiduje więc, że regularny tygodniowy okres odpoczynku powinien być wykorzystany w hotelu (motelu), na terenie bazy lub w porównywalnym miejscu albo w domu. Nie ulega zatem wątpliwości, że pracodawca ma obowiązek pokrycia kosztów noclegu poza kabiną w przypadku regularnego tygodniowego okresu odpoczynku (35 godzin wypoczynku stosownie do art. 14 ust. 2 ustawy o czasie pracy kierowców); jeśli kierowca nie przedstawi rachunku za nocleg, rekompensatą powinien być ryczałt za nocleg. Przepisy te uniemożliwiają polskim pracodawcom całkowite pominięcie w regulaminach wynagradzania ryczałtu za nocleg, nawet w przypadku zapewnienia pojazdu z miejscami noclegowymi. Ponieważ kierowcy przeważnie pracują w systemie trzy tygodnie pracy zagranicą i tydzień wypoczynku w Polsce, muszą korzystać zagranicą z regularnego tygodniowego wypoczynku, który nie może odbywać się w kabinie pojazdu. W tym kontekście kwestią sporną są tylko zwroty kosztów noclegu w przypadku dziennych i skróconych tygodniowych okresów wypoczynku, które mogą odbywać się w kabinie pojazdu.

Celem rozporządzenia (WE) nr 561/2006 jest poprawa warunków socjalnych kierowców oraz zwiększenie bezpieczeństwa wykonywanych przewozów drogowych, tak aby eliminować przyczyny ich niewyspania, zmęczenia i przepracowania. W akcie tym przewidziana jest wprost możliwość odbioru dziennych okresów odpoczynku i skróconych tygodniowych okresów odpoczynku w pojeździe (jeżeli posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy, pojazd znajduje się na postoju a kierowca się na to godzi). Nie reguluje on natomiast kwestii związanych z wynagradzaniem kierowców albo kompensowaniem im dodatkowych wydatków związanych z kosztami podróży służbowych.

Reasumując przepisy płacowe obowiązujące u pozwanego pracodawcy przewidywały niewątpliwie należne pracownikom świadczenia – z tym, że wprost nienazwane ryczałtem za noclegi – ale realizujące te cele i pracownicy te świadczenia otrzymywali. W związku z tym faktem, jakiegokolwiek wyższe świadczenia z tego tytułu im nie przysługują. Kwota, którą powód pobierał, niewątpliwie rekompensowała wszystkie koszty związane z podróżami służbowymi, w których przebywał. Pełnomocnik powoda w toku procesu w żaden sposób nie wskazywał nawet na co, kwota wypłacana kierowcom tytułem świadczeń socjalnych, które stanowiły część diety, miałyby być przeznaczona i jakie koszty miałyby

pokrywać. Powyższe jedynie potwierdza fakt braku podstaw do uwzględnienia wysuwanych w tym zakresie roszczeń. Istotne jest bowiem nie dosłowne brzmienie zapisu w regulaminie, a cel jaki faktycznie realizował.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Sąd zobowiązał D. C. do zwrotu na rzecz (...) spółki z o.o. w P. spełnionego świadczenia w kwocie 1.600 zł.

Zgodnie z treścią (...) § 1 kpc, Sąd I instancji zasądzając należność na rzecz D. C., z urzędu nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.

Na mocy art. 338 § 1 kpc uchylając lub zmieniając wyrok, któremu nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, sąd na wniosek pozwanego orzeka w orzeczeniu kończącym postępowanie o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu poprzedniego stanu.

Z uwagi na fakt, że Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo to powód ma obowiązek zwrócić to spełnione świadczenie w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia, zgodnie z żądaniem pozwanego.

Sąd Okręgowy nie obciążył powoda kosztami procesu za I i II instancję.

Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe oznacza, iż sądy mają swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowania zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. nie można pogodzić z zasadą słuszności. Jednakże art. 102 k.p.c. jako przepis szczególny nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie (postanowienie SN z 1981-02-16 IV PZ 11/81 L.). Jego zastosowanie przez sąd musi być więc oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (lojalność i racjonalność strony w zakresie podejmowanych czynności procesowych), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (zob. post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, niepubl.).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, zachodzą okoliczności dające podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. z uwagi na fakt, że podstawą oddalenia powództwa jest zmiana stanu prawnego wynikająca z wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w dniu 24 listopada 2016 roku, a więc wydanego już w trakcie trwania niniejszego postępowania.

Wytaczając powództwo o ryczałty za noclegi z tytułu podróży służbowych powód opierał się na regulacji zawartej w przepisie art.21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77/5 §2, 3 i 5 kodeksu pracy i w związku z §16 ust.1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. W dacie wniesienia pozwu w/w przepis ustawy o czasie pracy kierowców stanowił powszechnie obowiązującą normę prawną określającą zasady pokrywania przez pracodawcę kosztów podróży służbowej kierowcy. Oznacza to, że wytaczając przedmiotowe powództwo powód mógł być przekonany o zasadności swoich roszczeń. Przedstawiona wyżej zmiana stanu prawnego, wynikająca z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016r. i skutkująca zmianą rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, była okolicznością, której powód nie mógł przewidzieć. Dlatego w okolicznościach sprawy można mówić o wypadku szczególnie uzasadnionym, dającym podstawy do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu – art.102 kpc.

Rozstrzygnięcia tego powód nie mógł przewidzieć decydując się na wystąpienie z powództwem w niniejszej sprawie, skoro wcześniej jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego pozwalało powodowi wywodzić, że dochodzone przez niego roszczenie może być zasadne. W ocenie Sądu, zmiana sytuacji prawnej powoda, która wystąpiła od 29 grudnia 2016 roku i w kontekście dotychczasowej linii orzecznictwa była niespodziewana, a tym samym nie uprawnia do zasądzenia

na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, skoro do tego dnia roszczenie dochodzone w sprawie mogło być uzasadnione. Zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w takim stanie faktycznym pozostawałoby w sprzeczności z zasadą zaufania obywatela do prawa (art. 2 Konstytucji RP), a w tym kontekście pozwalało Sądowi Okręgowemu na skorzystanie z dyspozycji art. 102 k.p.c..

Przewodnicząca: Sędziowie:

E.W.